



HEJNAŁ

MARZEC/KWIECIEŃ
2001

TRĄBKOWSKI

Nr 2 (22)

Miesięcznik ogólnoinformacyjny z Gminy Trąbki Wielkie i nie tylko

W numerze

- WIZYTA MARSZAŁKA SEJMU
- WYWIAD Z WÓJTEM GMINY



- GIMNAZJUM MOICH MARZEŃ

- Z PRAC ZARZĄDU I RADY GMINY

- MISTRZOSTWA POLSKI W DRZEWINIE

- DROGA KRZYŻOWA

- WIEŚCI KOŚCIELNE

- WIEŚCI SPORTOWE I JUBILEUSZE

- W KOMUNISTYCZNYCH WIEZIENIACH - część II

- OGŁOSZENIA



Nasz adres:
"Hejnał Trąbkowski"
83-034 Trąbki Wielkie
ul. Sportowa 8

Od redakcji "Hejnału"

Przed wszystkim pragniemy podziękować Czytelnikom za uwagi, propozycje i zainteresowanie się naszą gazetą szczególnie o jej dalszy rozwój. Przepraszamy również za jej nie systematyczne wydawanie z powodów głównie finansowych. Ciągłe jednak wierzymy, że te trudności wreszcie się skończą i nasza gazeta która ma już sporo zwolenników i czytelników będzie spełniała nasze wspólne oczekiwania.

Szanowni Państwo

Z okazji Świąt Wielkanocnych "Zespół Redakcyjny Hejnału" składa wszystkim czytelnikom i ich rodzinom najlepsze życzenia Zdrowych, Radosnych i Pogodnych Świąt Wielkanocnych Zmartwychwstania Pańskiego. Niech ta atmosfera i radość wypełnia codzienne Wasze życie w rodzinie w pracy i wszędzie tam gdzie będziecie.

Redakcja



Ponowna wizyta Marszałka

W piątkowe popołudnie 23 marca b.r. zgodnie z daną obietnicą zagrania meczu wypowiedziane przy otwarciu hali sportowej, przybył na naszą halę Pan Marszałek Sejmu Maciej Płażyński, aby wziąć udział w turnieju halowej piłki nożnej POLITYCY - SAMORZĄDOWCY. Miło nam było gdyż w drużynie Pana Marszałka zagrało wielu znanych osobistości z terenu naszego regionu. Przybył między innymi Pan Wicemarszałek Senatu - Donald Tusk. Dostępu do bramki bronił znany dziennikarz sportowy - szef redakcji sportowej Dziennika Bałtyckiego Pan Janusz Woźniak. W drużynie tej zegrali również Marcin Wołek - radny Gdyni, Jarosław Czarniecki - wiceprezes Radia Gdańsk, Zdzisław Kamiński - prezes Gdańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Andrzej Kawa - trener Polskiego Związku Tenisa Stołowego, Zbigniew Staniak - prezes OL-Serwis oraz Andrzej Kowalczyk - terapeuta uzależnień. Oprócz drużyny "Pana Marszałka" w turnieju wzięła udział drużyna SKL-PLATFORMA z Pruszcza Gdańskiego na czele z Przewodniczącym Powiatu Gdańskiego Panem Ryszardem Świłskim oraz Wicestarostą Januszem Wróblem. Trzecim rywalizującym zespołem była nasza gminna drużyna, w której grali prawie wszyscy radni naszej gminy na czele z Wójtem Błażem Konkołem i Wicewójtem Karolem Kozakiem. Chociaż turniej miał charakter towarzyski na boisku panowała zawzięta walka o każdą piłkę. Efektem tego było złamanie nogi przez jednego z graczy. Turniej wygrała drużyna Pana Marszałka Macieja Płażyńskiego.



Zdjęcia z turnieju towarzyskiego. fot. Andrzej Gralla



Wywiad z Wójtem Gminy Blaziejem Konkolem

Panie Wójcie zakończył się rok budżetowy 2000 i jak wiemy wykonanie tego budżetu radni ocenili pozytywnie udzielając Zarządowi jednogłośnie absolutorium. Czy budżet na 2001 rok będzie łatwiejszy czy trudniejszy do wykonania?

Bieżący rok w mojej ocenie będzie trudniejszy niż ubiegły. Jest kilka przyczyn, które na to się składają zarówno zewnętrznych jak i wewnętrznych. Obecny rok to rok wyborów parlamentarnych, co oznacza, że centralni decydenci bardziej koncentrują się na wyborach niż na sprawach bieżących a to z kolei utrudnia starania o dodatkowe środki do budżetu gminnego. Ponad to tegoroczny budżet państwa jest bardzo napięty, co bezpośrednio wpływa na budżety samorządów. Z trudności wewnętrznych, które dostrzegam to płatności podatkowe naszych mieszkańców. W prawdzie w tym roku Rada Gminy podniosła niewiele podatki, bo tylko o wskaźnik inflacji a niektóre pozostawiła na poziomie roku 2000, nie mniej istnieje zagrożenie, że zaległości podatkowe nie będą maleć. Poza tym rozpoczynane niezbędne inwestycje w tym roku będą dużym wysiłkiem finansowym dla naszego budżetu. Także dużą niewiadomą jest sprzedaż działek budowlanych w Trąbkach Wielkich.

Z wypowiedzi radnych Komisji Ekonomicznej jak i Zarządu słyszeliśmy, że ten budżet jest ambitny, ale na pewno trudny. Co takiego w nim jest, że tak się go określa?

Tegoroczny budżet rzeczywiście jest ambitny, ponieważ chcemy zapoczątkować realizację zadań, które powinny być już zrealizowane takie jak kanalizacja przynajmniej największych miejscowości gminnych. Chcemy także sprostać wymogom reformy oświaty, budując gimnazjum w Trąbkach Wielkich, którego pierwszy etap powinien być oddany do użytku na 1 września 2002 roku. Ponad to będziemy modernizować szkołę podstawową w Mierzeszynie z terminem realizacji do końca br. Wszyscy wiemy, że stan techniczny szkół pozostawia wiele do życzenia. Dlatego też będziemy tworzyć odpowiednie warunki do nauki dla dzieci i młodzieży zarówno lokalowe jak i dobrej kadry pedagogicznej. Oprócz dużych zadań inwestycyjnych w tegorocznych budżecie ujęliśmy również do wykonania takie inwestycje jak: dokończenie budowy hali sportowej, modernizacja drogi w Złej Wsi, modernizacja sieci wodociągowej w Łaguszewie, wykonanie projektu wodociągu w Kleszczewie czy też budowa wiat przystankowych dla dojeżdżających dzieci do szkoły w miejscowościach Pawłowo, Gołębiewo Cegielnia, Kleszczewo. Realizując te wszystkie zadania trzeba będzie oszczędzać każdą złotówkę oraz gospodarnie i racjonalnie wydawać środki budżetowe. Wykonanie założonych zadań opieramy o dochody własne, pozyskiwane środki pozabudżetowe, ale też i kredyty. Ten budżet jest trudny, ponieważ determinuje szczególną troskę o dochody budżetowe a to z kolei jest poważnym wyzwaniem dla Zarządu w dobie dzisiejszej sytuacji gospodarczej kraju.

Czy zaplanowane inwestycje w tym budżecie są realne?

Uchwalony budżet gminy na ten rok jest realny a tym samym przedstawione w nim inwestycje również.

Planując zadania inwestycyjne przyjęliśmy założenie, że możemy liczyć tylko na siebie, czyli na własne dochody i zdolność kredytową. Pozyskując każdą złotówkę pozabudżetową zdecydowanie będziemy łagodzić skutki tegorocznych inwestycji. Założony cykl inwestycyjny będzie krótki natomiast finansowanie rozłożone w czasie. Wyjątek stanowi kanalizacja, której cykl inwestycyjny należy rozłożyć sukcesywnie na najbliższe lata a jest to podyktowane ogromnym zakresem prac jak też i możliwościami finansowymi. Patrząc na inwestycje od strony technicznej nie widzę zagrożeń terminowej ich realizacji. Mimo to nie można wykluczyć sytuacji nieprzewidywanych i nie zależnych od gminy.

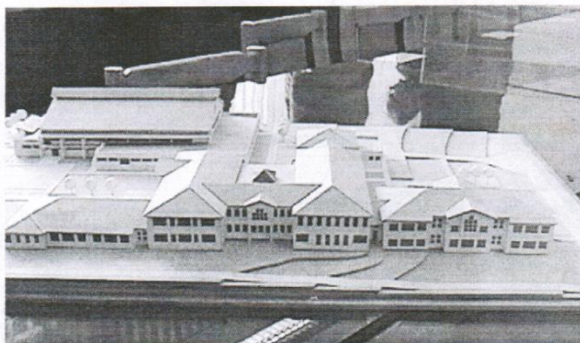
Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom Gminy a jednocześnie życzyć?

Przede wszystkim chcę zapewnić mieszkańców, że nasz samorząd robi wszystko by podołać wyzwaniom i potrzebom gminnym. Podejmujemy szereg działań porządkujących wszystkie segmenty samorządowej działalności po to by nasza lokalna gospodarka była przewidywalna długofalowo. Zamierzone inwestycje są naprawdę niezbędne. Dlatego też często zapraszamy gościnnie osoby z życia polityki i gospodarki bezpośrednio przedkładając nasze potrzeby i problemy.

Jesteśmy już w okresie Świąt Wielkanocnych. W związku z tym życzę naszym mieszkańcom rodzinnej atmosfery świętowania, tradycyjnego lanego poniedziałku oraz aby w te święta ponownie narodziła się wzajemna życzliwość, szacunek, zrozumienie i pojednanie.

Dziękujemy za rozmowę, a przy okazji życzymy Wójtowi, Zarządowi i Radzie Gminy pokonania wszelkich trudności w realizacji tego ambitnego budżetu i wszystkich w nim zawartych inwestycji.

Redakcja Hejnalu



Wójt Blazej Konkol przedstawia makietę przyszłego gimnazjum naszym duszpasterzom.



Gimnazjum moich marzeń

Magdalena Walaszewska, kl. I b

Gimnazjum to szkoła, do której chodzę. Często wyobrażam ją sobie trochę inaczej niż w rzeczywistości. W moich marzeniach byłoby to budynek z dużą ilością okien, pięknym ogrodem i roślinnością, dobrze wyposażonymi klasami jasnych kolorach, zlinki którym lekcje wydawałyby się weselsze i ciekawsze. Szkoła posiadałaby również szeroki hol, bibliotekę z ciekawymi książkami i ogromną czytelnię. Znajdowałyby się też tam bufet z jadalnią, w której cała młodzież szkolna mogłaby spokojnie zjeść śniadanie i obiad. Specjalną atrakcją byłby duży basen, z którego mogliby korzystać uczniowie na lekcjach kultury fizycznej. W jednej części budynku przyjmowałaby pani psycholog, która mogłaby wysłuchać naszych problemów, a obok, w razie skaleczenia lub wypadku, pomocą służyłaby pielęgniarka. W dużej sali znajdowałyby się komputery podłączone do Internetu, do których każdy uczeń miałby swobodny dostęp. Myślę, że taka szkoła byłaby idealna dla każdego ucznia, chociaż wiem, że tych wszystkich wymagań nie da się zrealizować, a może jednak...

Marek Kotuła, kl. II a

Dawniejsze gimnazja skupiały uczniów uczących się bez większych wygód. Dziś na początku XXI wieku jesteśmy w stanie zbudować gimnazjum, będące połączeniem idei uczniów i budowniczych. Budynek duży i przestronny pomieściłby uczniów z całej gminy. Posiadanie przyjaciół w całej gminie byłoby czymś nadzwyczajnym!

Nowoczesna szkoła to podstawa dobrej edukacji. Komputery, laptopy zapewniałyby szybki i łatwy dostęp do Internetu. Każda klasa powinna być wyposażona w co najmniej jeden komputer. Zapisywanie wiadomości na CD ROM ach (zamiast zeszytów) ułatwiałoby i zachęcało do uczestnictwa w lekcji.

Małgorzata Sieniek, kl. II a

Gimnazjum moich marzeń to nowoczesny budynek, którego widok zapierałby dech w piersiach, budynek na miarę XXI wieku. Zaprojektowany ku wygodzie i uciechy młodzieży oraz kadry nauczycielskiej. Budynek, na który każdy spoglądałby z zachwytem i z dumą mógłby powiedzieć: „Tak, to ja uczę się w tym pięknym budynku, w tym nowoczesnym gimnazjum w Trąbkach Wielkich”.

Wybudowanie gimnazjum byłoby chlubą dla całej gminy Trąbki Wielkie. Taki piękny budynek to widzialny dowód, że pieniądze społeczne wykorzystane są w imię słusznego celu, jakim jest kształcenie przyszłego pokolenia.

Marcin Plaza, kl. II b

Chodzę do gimnazjum w Trąbkach Wielkich i bardzo się z tego cieszę. Jest to bardzo dobra szkoła. Słyszałem, że ma być wybudowany nowy budynek gimnazjum mieszczący około 700 osób. W związku z tym rozmyślałem, jak może wyglądać gimnazjum moich marzeń.

Budynek gimnazjum powinien być dość duży. Każda klasa miałaby swoje pomieszczenie, które uczniowie staraliby się ulepszać. W nowej szkole byłyby także świetnie wyposażone gabinety przedmiotowe. Na przykład: w sali geograficznej powinny być mapy, atlasy, globusy, natomiast w sali polonistycznej mnóstwo słowników. Szkoła ta posiadałaby również dobrze działającą salę komputerową z dostępem do Internetu, a także bibliotekę z czytelnią. To zapewniłoby uczniom szybkie dotarcie do potrzebnych informacji. Ostatnio wiele się słyszy o narkotykach w szkołach, dlatego chciałbym, aby w gimnazjum zostały zainstalowane kamery (choć kilka) dla bezpieczeństwa uczniów. Dobrze by było, gdyby szkoła ta posiadała własną stołówkę i świetlicę. Dowozy uczniów powinny być sprawne i bezproblemowe. W dzisiejszym gimnazjum organizuje się wiele wycieczek i chciałbym, aby one i nauczyciele, którzy nas uczą, pozostali dalej w nowym gimnazjum. Podobałoby mi się również, gdyby nowa szkoła została połączona z nowoczesną halą sportową.

Niestety, takie przedsięwzięcie jest bardzo kosztowne. Na pewno nie doczekam się nowego gimnazjum, ale następne pokolenie będzie się uczyło w szkole moich marzeń.

Róża Wojtas, kl. I b

Moje wymarzone gimnazjum różni się trochę od tego, w którym uczę się obecnie. W mojej szkole (niestety) nie ma klasy, którą można by nazwać bardzo ładną. Moja wymarzona sala powinna być przestronna, z dużą ilością okien, aby rozświetlały ją promienie słońca. Sądzę, że o ich wystroju powinni decydować uczniowie, ponieważ to oni spędzają w tych pomieszczeniach większość swego życia. Każdy uczeń chciałby mieć, choćby małą półeczkę na rzeczy, które chciałby zostawić w szkole. Kiedy byłam jeszcze w podstawówce, cieszyłam się na samą myśl o gimnazjum, ponieważ obiecywano nam nowy budynek.

Chciałabym, żeby w nowej szkole znajdowała się świetlica i stołówka. Młodzież dojeżdżająca, w oczekiwaniu na autobus, mogłaby tam odrobić lekcje lub zjeść obiad.

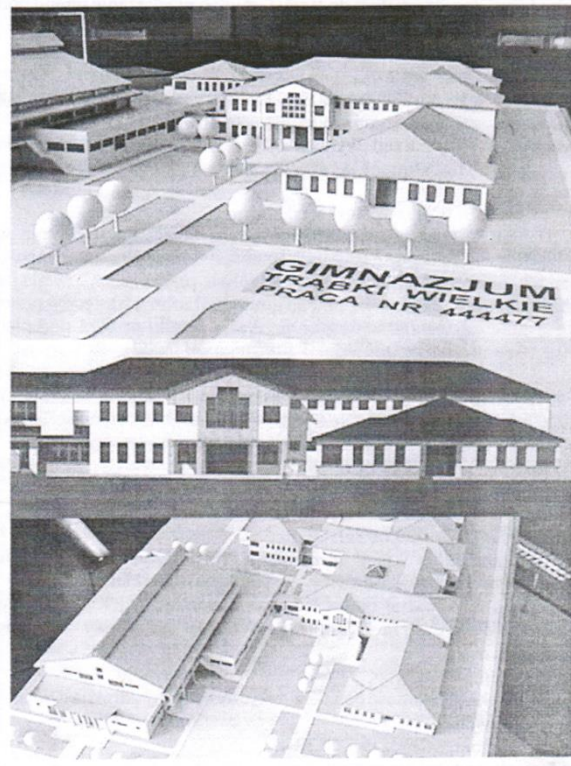
Dorota Szypica, kl. II a

Uważam, iż szkoła, do której uczęszczamy odgrywa ważną rolę w naszym życiu. Nie tylko uczy teorii, ale także kształtuje nasze charaktery, uczy samodzielności, systematyczności i sumiennej pracy. Gimnazjum moich marzeń powinno przygotowywać mnie do dalszego życia. Nauczyć mnie dobrego porozumiewania się z różnymi ludźmi, a także prawidłowego reagowania na sytuacje zaskakujące mnie w codziennym życiu.

Chciałabym, aby sale nowego budynku były jasne i przestronne. Każda klasa miałaby swoje przeznaczenie, co umożliwiłoby efektywne wykorzystanie pomocy dydaktycznych z poszczególnych przedmiotów. Mam nadzieję, że w nowym budynku znajdzie się pracownia chemiczna. Uczniowie mogliby samodzielnie wykonywać proste doświadczenia, dzięki czemu chemia stałaby się łatwiejsza i ciekawsza.

W stosunku do nowego budynku nie mam wygórowanych wymagań. Chciałabym tylko, aby był przyjemny i przystosowany do potrzeb uczniów. Chciałabym także, aby obraz gimnazjum na zawsze pozostał w moim sercu.

To, czy spełnią się nasze marzenia o nowym, lepszym gimnazjum, niestety nie zależy od nas...



Z pracy Zarządu i Rady Gminy

Podsumowanie pracy Zarządu Gminy za okres 1.01-20.02.2001 r.

Zarząd ustalił czynsz dzierżawny na rok 2001 dla dzierżawców lokali użytkowych.

*

Zarząd spotkał się z przedstawicielami firmy projektowej BUD MONT. Omówiono postęp prac związanych z projektem rozbudowy szkoły w Mierzyszynie.

*

W miesiącu styczniu odbyło się robocze spotkanie Zarządu z Dyrektorami szkół. Omówiono bieżące sprawy oświatowe, jak też i budżet dla poszczególnych placówek.

*

Zarząd zapoznał się ze sprawozdaniem z działalności Leśnej Szkoły Przyrody NEPTUN w Drzewinie za rok 2000 oraz z planem działalności na rok 2001.

*

Zarząd rozstrzygnął przetarg na inwestora zastępczego dla budowy Gimnazjum w Trąbkach Wielkich. Najkorzystniejszą ofertę przedstawiła firma PROJMORS z Gdańska.

*

Rozstrzygnięto również przetarg na inwestora zastępczego na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Mierzyszynie. Najtańszą ofertę przedstawiło Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych z Elbląga.

*

Zarząd spotkał się z projektantami gimnazjum w Trąbkach Wielkich w celu omówienia przebiegu prac oraz ustalił wytyczne związane z instalacją elektryczną, oświetleniem zewnętrznym, instalacją telefoniczną, telewizyjną, komputerową oraz alarmem i radiowzłem.

*

Zarząd zapoznał się z podaniem Proboszcza Parafii Rzymsko - Katolickiej Św. Józefa w Postolowie w sprawie przekazania działki przeznaczonej w latach poprzednich pod budowę remizy OSP. Po dokonaniu pozytywnych ustaleń wynikających z warunków zabudowy, Zarząd wystąpi do Rady Gminy o przekazanie terenu pod budowę kaplicy.

*

Zarząd zapoznał się z pismem Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w sprawie możliwości pozyskania środków na infrastrukturę wiejską typu wodociąg, kanalizacja na lata przyszłe. W związku z tym Zarząd wystąpi z wnioskiem o dofinansowanie inwestycji budowy wodociągu w Kleszczewie w 2002 roku.

*

Z pismem do Zarządu zwróciła się Rada Sołecka wsi Błotnia w sprawie przejęcia od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa działek pod boisko i plac zabaw. Po analizie przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego gminy wskazanych terenów przez Radę Sołecką, Zarząd wystąpi o przejęcie działki nr 59/4 pod plac zabaw.

*

Zarząd analizował sprawozdanie roczne z wykonania budżetu za 2000 rok oraz podjął uchwałę o jego przyjęciu. Budżet Gminy Trąbki Wielkie wyniósł po stronie:

dochodów - 10.699.693 zł,
przychodów - 930.000 zł,
wydatków - 10.729.693 zł,
roczchodów - 900.000 zł.

W związku z brakiem możliwości finansowych dokończenia rozbudowy Ośrodka Zdrowia w Trąbkach Wielkich Zarząd, po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Ekonomicznej Rady Gminy, postanowił wydzierżawić obiekt. Warunki dzierżawy ustalono następująco:

- dokończenie inwestycji,
- prowadzona działalność będzie w zakresie ochrony zdrowia lub pokrewna,
- długoletni okres dzierżawy do 20 lat,
- pozostałe warunki ustalone zostaną w drodze przetargu.

Zarząd ponownie przeanalizował opracowaną strategię rozwoju gminy i ostatecznie podjął uchwałę o jej przyjęciu. Teraz strategia będzie przedmiotem dyskusji Komisji Rady.

*

Zarząd przeznaczył do sprzedaży kolejne partie działek budowlanych w Trąbkach Wielkich. Jednocześnie podjął uchwałę o odstąpieniu od dalszych przetargów na sprzedaż działek, które nie znalazły nabywców w drugim przetargu.



W dniu 20.02.2001 roku odbyły się obrady I Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Trąbki Wielkie w tym 2001 roku. W obradach uczestniczyło 19 radnych. Przewodniczącą Rady Pan Czesław Makowski jak zwykle powitał radnych, sołtysów oraz wszystkich przybyłych gości. Następnie przedstawił porządek obrad, który radni przyjęli bez zastrzeżeń. Radni przyjęli także protokół z poprzedniej Sesji bez poprawek. W dalszej części obrad Wójt Błażej Konkol przedstawił sprawozdanie z prze Zarządu Gminy za okres od 01.01-20.02.2001 roku.

Radni uchwalili zmiany w statucie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, które przedstawiła Kierownik GOPS-u Pani Krystyna Roda, a które dotyczyły zapisów formalnych. W kolejnym temacie burzliwą dyskusję wywołał "Program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych dla Gminy Trąbki Wielkie na 2001 rok". Radni jak i sołtysi jednoznacznie twierdzili, że ustawa antyalkoholowa w wielu placówkach handlowych na terenie naszej gminy nie jest przestrzegana. Pytali się kiedy wreszcie władze gminy zaczną egzekwować i karać niepoprawnych sprzedawców. Wójt powiedział, że coraz więcej sygnałów otrzymuje od mieszkańców gminy o sprzedaży napojów alkoholowych nietrzeźwym, czy sprzedaży napojów alkoholowych i papierosów dzieciom i niepełnoletniej młodzieży, oraz o spożywaniu alkoholu w sklepach czy wokół sklepów. Stwierdził też, że już wydał polecenie służbom kontrolnym o zaostrożeniu rygoru w stosunku do właścicieli placówek handlowych, za nieprzestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Uchwałę w sprawie przyjęcia "programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie gminy Trąbki Wielkie na rok 2001" - radni podjęli jednogłośnie.

Następnym tematem była dyskusja nad wynagrodzeniem członków gminnej komisji - chodziło o to że dotychczasową dietę nazywać należy wynagrodzeniem, chociaż wysokość pozostaje na tym samym poziomie. Kolejną uchwałę którą radni podjęli to uchwała określająca zasady nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości gruntowych, oraz ich wydzierżawiania. Zgodnie z porządkiem obrad następną uchwałą była nowelizacja uchwały dotychczas obowiązującej o zasadach sprzedaży budynków i lokali użytkowych stanowiących własność komunalną gminy.

Po krótkiej przerwie radni ponownie rozpoczęli obrady od tematu zmian w budżecie - zmiany te przedstawiła Skarbnik Gminy Pani Kazimiera Krawczyk dotyczące zwiększenia dochodów, zwiększenia wydatków, oraz zmian klasyfikacji budżetowej. Ogółem budżet po stronie dochodów i wydatków zwiększył się o kwotę 31.987 zł.

Kolejną uchwałę radni podjęli dotyczącą nadawania mianowania nauczycielom. Wynika to z nowej Karty Nauczyciela, która zobowiązuje organ prowadzący do nadawania mianowania nauczycieli spełniających wymagane warunki.

Na zakończenie obrad radni i sołtysi wyrazili opinie swoich wyborców oraz problemy z jakimi na co dzień spotykają się w swoich środowiskach.

Kolejne obrady II Zwyczajnej Sesji Rady Gminy Trąbki Wielkie odbyły się 28.03.2001 roku. Zgodnie z porządkiem obrad radni wysłuchali wystąpienia Komendanta Policji Powiatowej Nadkomisarza Romualda Kulmy.

- dyskutowano na temat bezpieczeństwa na terenie gminy
- przyjęto sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2000
- podjęto uchwałę w sprawie absolutorium dla Zarządu Gminy
- podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia mienia od AWRSP
- podjęto uchwałę w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności z tytułu należności pieniężnych.
- podjęto uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia wysokości i zasad wypłaty diet i kosztów podróży służbowych radnych
- podjęto uchwałę w sprawie zmian budżetowych na rok bieżący
- głosowano nad wnioskiem grupy radnych o odwołanie z funkcji Przewodniczącego Rady Gminnej

Więcej materiału z tej sesji w następnym wydaniu Hejnału

Skomentował
Józef Sroka



Marsze w ciemnościach

Drzewina miejscowość leżąca w zachodniej części naszej gminy stała się na początku marca areną X Mistrzostw Polski w Nocnych Marszach na Orientację „TRĄBKĘ WIELKIE 2001”. Bazą Mistrzostw było nowe schronisko turystyczne **Leśna Szkoła Przygody „NEPTUN” Drzewina**. Uczestników zgłoszonych na liście startowej można było się doliczyć około 200, praktycznie z całej Polski od Augustaowa poprzez Sańok, Jelenią Górę na Szczecinie kończąc. Zresztą o tym mówiła mapa Polski upstrzona podkreśleniami różnych miejscowości z dużym napisem „Skąd Jesteśmy”.

Piątek - **Godzina 21.00**. Uroczystego otwarcia Mistrzostw dokonuje **Pan Błażej Konkol Wójt naszej Gminy**. Wygłasza tradycyjną formułę, życząc powodzenia, sukcesów oraz powrotu na metę. **Karol Kalsztein** Kierownik Mistrzostw omawia program zawodów, poszczególne składowe, oraz ku uciechu zawodników podaje minuty startowe do pierwszych etapów. Przed nimi blisko sześć godzin chodzenia, a raczej błądzenia po lesie. Marsze na orientację, które stają się ostatnimi czasami bardzo popularne, przyciągają nowe twarze na tego typu zawody, w większości są to przygotowani na wszystko młodzi ludzie. Lecz o tym, że nie jest to dyscyplina wyczynowa mogą świadczyć zespoły w wieku grubo po pięćdziesiątce. Ich dodatkowym atutem jest doświadczenie, które jest przydatne jak mało gdzie. Śmiało więc mają do pokonania podczas Mistrzostw cztery etapy po około pięć kilometrów. **Start, Godzina 23.00**. Zawodnicy w zespołach dwuosobowych w kategoriach juniorów i seniorów sukcesywnie wychodzą na trasy Mistrzostw. Na startcie dostają kartki papieru, które szumnie organizatorzy jak i oni sami nazywają mapami. Tak de facto jest to czysto namiastka albo wręcz specjalnie zniekształcona mapa, taka fałszywa, aby wszystkim było trudniej. W pierwszą noc organizatorzy **Klub Imprez na Orientację „NEPTUN” z Gdańska**, a dokładnie budowniczy etapów **Marek Pacek i Ryszard Betcher** zaserwowali nie lada atrakcje. Na początek mapa składająca się z małych kółek reszta to biała kartka papieru, dodatkowo wyćki mapy mogą się obracać, zamieniać oraz być lustrzanymi odbiciami. Debiutanci, wśród, których jest wielu uczestników m.in. „Harpagana” są dobrej myśli - Przecież organizatorzy na pokonanie pięciokilometrowego odcinka dali blisko trzy godziny - my to zrobimy w niecałą godzinę. Stali bywalcy tego typu imprez kiwają głowami z politowaniem. Potem okaże się, że i pięć godzin to za mało, aby przejść pięć kilometrów i dojść na metę.

Na półmetku, pierwsi pechowcy zepsuta latarka, rozerwany but, zgubiona karta startowa. Chwila na zmianę przemoczonych skarpetek i do lasu na drugi etap. Tutaj w sumie pełna mapa, a nawet trzy, każda w innej skali wszystkie nałożone na siebie. Punkt zaznaczony raz na mapie, trzeba potwierdzić trzy razy w różnych częściach lasu. W ruch idą przyrządy kreślarskie, cyrkle, linijki, ołówki. Potrzebny spokój i przede wszystkim precyzja kreślenia, od tego zależy powodzenie w lesie oraz to, że obiekty pożądanego ino-wców punkty kontrolne w komplecie zawitają na karście startowej.

Okolo 6.00 nad ranem. Ostatni wracają na metę zmęczeni, ale szczęśliwi. Kierownik mety **Michał Perliński** ogłasza - Wszyscy są już w bazie. Można obliczać wyniki. W bazie cisza, po krótkotrwałych dyskusjach, kto co potwierdził, gdzie się pomylił, a gdzie się kompletnie zgubił uczestnicy zalegający na materacach, karimatach czas spać, bo już rano kolejne zawody. **Godzina 10.00**. W **Trąbkach Wielkich** w gościnnych progach Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji zorganizowany jest sztab kolejnej imprezy. **II Mistrzostw Województwa Pomorskiego w Marszach na Orientację „GOSK 2001”**. Dla tych, którzy całą noc spędzili w lesie jest to

rekreacja, spacer wypoczynkowy. Tutaj walczą zawzięcie młodsze kategorie wiekowe dzieci i młodzież, dla nich jest to głównie ta impreza. Do bazy docierają spóźnieni uczestnicy Mistrzostw, którzy postanowili przespacerować i Mistrzostwa Województwa. Praktycznie wszyscy zbierają się około **godziny 14.00**, kiedy to w telewizji można obejrzeć konkurs skoków narciarskich z **Adamem Małym** w roli głównej.

Godzina 17.00. Uroczyste zakończenie II Mistrzostw Województwa Pomorskiego w MnO „GOSK 2001” odbywa się na Hali Sportowej w **Trąbkach Wielkich**. Uczestnicy otrzymują puchary i nagrody z rąk **Pana Karola Kozaka Wice wójta Gminy Trąbki Wielkie**, który zczyty jednocześnie dalszych sukcesów sportowych nagrodzonym.

Sobota, godzina 19.00. Odprowa do kolejnych nocnych etapów. Wszyscy wyłazili się z ran, nie wyspania, zwarci i gotowi czekają na porcję zagadek, które zaserwują im kolejni budowniczy etapów, trzeciego **Piotr Porzeziński** i czwartego **Krzysztof Kula**. Mapy podobnie jak noc wcześniej zagmatwane, szczególnie wrażeń robi mapa czwartego etapu. Potwierdza się, że Krzysiek buduje najtrudniejsze etapy w Polsce, ilość kruczków technicznych, utrudnień, zafałszowań mapy poraża uczestników. Ale orientaliści na tym poziomie są odporni, przeżyli różne rzeczy tak, więc po krótkich wymianach zdań, stwierdzają, że ten test jest też do przejścia.

Organizatorzy wywożą uczestników autokarami udostępnionymi przez Urząd Gminy **Trąbki Wielkie do Sobowidza**, bazą jest Szkoła Podstawowa. Kolejne starty odbywają się w okolicznych lasach. W miarę upływu czasu tłumek zawodników przerzedza się, to kolejny sąjuz w lesie. Tutaj teren jest bardziej płaski, mniej górski, wykrótów za to dużo wody. Z daleka widać uczestników poruszających się po lesie. Ci najlepsi wyposażeni w lampy halogenowe o mocy 12 wat, praktycznie nie różnią się w oświetleniu niczym od samochodów poruszających się szosą nieopodal. Część osób opada z-sił, rezygnuje z kontynuowania trasy. Na mecie czwartego etapu **Paweł Rzepecki** narzeka, - iż po jego śladach kolejny zespół podał mając ułwatzone zadanie, - nie jest to zabronione, choć nieetyczne. Większość degustuje otrzymane na mecie drożdżówki rodem z Piekarni w Sobowidzu i popija gorącą herbatą. Organizatorzy organizują linię autobusową kolejnymi kursami jada poszczególne zespoły do bazy Mistrzostw w Drzewinie. Na miejscu trzeba budzić mocno drzemiących, te kilkanaście minut spędzonych w fotelu autobusu wystarczy, aby zasnąć kamiennym snem.

Niedziela, 8.30. Czas na podsumowanie, **Wojciech Bieleński** Sędzia Główny Mistrzostw oznajmia wyniki. Zwycięzcy otrzymują puchary, medale, nagrody, dyplomy. W protokole końcowym informacja wyszyje uczestnicy wrócili na metę cało i zdrowo, obyło się bez kontuzji. Tak kończą się kolejne zawody o najwyższej randze w marszach na orientację. Żegnając się, uczestnicy umawiają się już na kolejny Puchar Polski, który odbędzie się za miesiąc w **Lwówku Śląskim** na południu Polski. Organizatorzy zaś, których było około trzydziestu zabierają się za zwijanie sprzętu, sprzątanie bazy, zdjęcie punktów kontrolnych z lasu dla nich Mistrzostwa jeszcze się nie skończyły, potrwają jeszcze kilka dni.

Klub Imprez na Orientację „NEPTUN” składa podziękowania **Zarządowi Gminy Trąbki Wielkie** za okazaną przychylność i pomoc w organizacji Mistrzostw Polski.

Wójt Gminy Pan Błażej Konkol o Mistrzostwach i zmaganiach uczestników:

-Ogólnopolskie X Mistrzostwa Polski w Nocnych marszach na orientację, które odbyły się w Drzewinie z pewnością były znaczącym wydarzeniem w naszej gminie. Po raz pierwszy mieliśmy okazję zapoznać się z tą dyscypliną sportu i rekreacji. Myślę, że organizatorom imprezy udało się zaszczepić naszej młodzieży bakcyla nowego sposobu spędzania wolnego czasu i zainteresowań, który jest połączeniem logicznego myślenia opartego na znajomości topografii i spostrzegawczości a także dobrej kondycji fizycznej.

-Mistrzostwa w Drzewinie cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród sympatyków marszu na orientację z całego kraju bez względu na wiek. Uczestniczyłem w otwarciu i zakończeniu tej imprezy i chęć powiedzieć, że zdumiony byłem niezwykle przyjazną atmosferą panującą wśród uczestników jak też i kulturą mimo to, że budynek szkoły był wypełniony do ostatniego miejsca.

-Organizacja tego typu imprez jest niewątpliwie potrzebna. Dobrze promuje gminę, a szczególnie jej walory krajoobrazowo-przyrodnicze w całym kraju. Z pewnością jest to właściwa droga do rozpropagowania **Leśnej Szkoły Przygody NEPTUN** w Drzewinie. Tak, bowiem cel chciał osiągnąć nasz samorząd tworząc tą placówkę. Jestem również przekonany, że oferta programowa **LSP NEPTUN** w Drzewinie będzie atrakcyjną formą spędzania wolnego czasu nie tylko przez młodzież naszej gminy.

Relację napisał Karol Kalsztein

Więcej informacji, zdjęcia oraz dokładne wyniki można uzyskać w internecie pod adresem <http://www.neptun.gda.pl>, e-mail neptun@neptun.gda.pl

Kwiecień
2001



Droga Krzyżowa

Współczesny świat potrzebuje krzyża. Życie ludzkie osiągnęło na przełomie wieków apogeum deprawacji i domaga się odnowy przede wszystkim na poziomie moralnym. Tylko krzyż Chrystusa jest drogą prowadzącą do metanoi serca.

Pójdźmy śladami Mistrza z Nazaretu, by w Jego ranach dostrzec nasze braki. Spójrzmy na Jego Twarz, by w Jego oczach odkryć spojrzenie miłości. Spójrzmy na Jego ręce, by poczuć objęcie jego ramion w geście przebaczenia.

STACJA I: Niesprawiedliwość

Niesprawiedliwe pojmowanie, zarzuty, wreszcie osąd i ... Piłat, nie chcąc podejmować kontrowersyjnej decyzji i narażać się którejkolwiek ze stron, podziela zdanie przekupionego tłumy: winny - godzin jest śmierci. W ten sposób pozbywa się problemu, a Żydzi osiagają cel. To nieistotne, że Jezus nikomu nie uczynił nic złego, że nauczał o miłości Boga. Ośmielił się nazwać faryzeuszów "grobami pobielanymi".

Wokół mnie tyle niesprawiedliwości, że czasem traci się sens życia. Codziennie staję wobec powinności Piłata: osądzić czy widzieć Boga w każdym, nawet najbardziej zagubionym człowieku. Najłatwiej byłoby zawsze tak postępować, by nikomu się nie narazić. Robić jak "wszyscy". Mogę być bez zasad, jestem wolny. Ja - "grób pobielany".

STACJA II: Brzemie bliźniego

Krzyż Chrystusa musiał być bardzo ciężki. Przecież na nim spoczęły wszystkie przewinienia ludzkości. On jednak niósł go z uporem, bo to była jedyna droga do Ojca.

Wiele w nas egoizmu. Im więcej posiadamy, tym mniej widzimy wokół siebie potrzebujących, nie tylko rzeczy materialnych, ale odrobiny czasu. Głos świata jest jednoznaczny: "nie zajmuj się innymi, bo do niczego nie dojdiesz!". Można tak żyć, gdy nie pamięta się, że sensem życia jest nie to, ile się posiada, ale kim się jest naprawdę. Kim jesteś? Czy potrafisz oddzielić to, co naprawdę ważne i wartościowe od plewu. "Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe" (Ga 6,2).

STACJA III: Ominiecie dobra

Dobro należy czynić, a zła unikać. Tę podstawową zasadę chrześcijaństwa przypomni mi niedawno mój przyjaciel. Wcześniej zdawałem sobie z niej sprawę, ale zawsze było najbardziej istotne, by nic złego nie mieć na "koncie sumienia".

Wielu wokół nas "upadających". Ludzi potrzebujących pomocnej dłoni i choć odrobiny życzliwości. Sprawa jest jednak bardziej skomplikowana niż się wydaje. Trzeba pomagać innym, co do tego jesteśmy zgodni. Ale takie myśli przychodzą nam do głowy tylko w chwilach uniesień. Gdy emocje opadną - zapominamy, a trudna rzeczywistość zabija w nas dobre chęci i przechodzimy obojętnie wobec ludzkich problemów. Dla Jezusa, gdy upadł pierwszy raz, też nikt nie miał czasu...

STACJA IV: Spojrzenie miłości

Każdy człowiek potrzebuje bliskości drugiej osoby. Jezus też miał taką osobę. Była nią Matka. Prawdziwie bliskim sobie ludziom nie potrzeba słów, by wyrazić swoją więź. Spojrzenie miłości mówi wszystko, choć często serca przepelnia ogrom bólu.

Maryja patrzyła na Syna bardzo wymownie, ale powstrzymywała się od robienia niepotrzebnego przedstawienia ze swego cierpienia. Co jest dla ciebie najważniejsze? Jeśli ty sam, to nie dziw się, że wszyscy od ciebie odchodzą.

STACJA V: Wymuszona pomoc

Szymon Cyrenejczyk nie miał praktycznie wyboru, zmuszono go do niesienia krzyża. Na pewno nie był specjalnie zorientowany, komu pomaga. Wiedział, że jest to skazaniec. Dopiero później okazało się, kim był naprawdę.

Wymuszona pomoc ma wartość, ale nie jest na pewno ideałem. Prawdziwe dobro nie potrzebuje przymusu. Często trzeba mieć zmuszać do wielu dobrych rzeczy. Dlaczego sam nie potrafisz? Dobro wymaga odrobiny trudu, a najłatwiej jest nic nie robić. Życie ma być dobre, a nie idylliczne, gdyż wtedy wieczna nagroda nie miałaby sensu.

STACJA VI: Chrześcijańska odwaga

Odwaga. Niewielu ludzi zna znaczenie tego słowa. Wielu kojarzy się ono z wojennym bohaterstwem i nie ma nic wspólnego z codziennym życiem. Współczesny świat bardzo potrzebuje ludzi odważnych, którzy będą potrafili w każdej sytuacji powiedzieć złu zdecydowane: "nie". Chrześcijanin to człowiek, który świadczy swoim życiem, ponieważ ma wryty w sercu obraz Boga. Musisz być odważny jak Weronika, która nie przejmowała się ludzkimi osądami, bo wiedziała, co jest dla niej najważniejsze. Czy ja tak potrafię? Przecież nikt nie lubi być traktowany jak powietrze tylko dlatego, że zawsze opowiada się za dobrem, bez względu na okoliczności.

STACJA VII: Ewidentne zło

Drugi upadek. Zło czyni człowieka smutnym i nieczułym. Czynisz dobrze, ale jest ci tak trudno. Podczas gdy ci, którzy "idą na łatwiznę" są bogaci, szczęśliwi i niczego im nie brakuje. Dla Boga najważniejsze jest serce człowieka. On daje szczęście niezrozumiałe dla świata, bo daje przyszłość - życie wieczne. Ten świat nie będzie trwał wiecznie, przyjdzie jego kres, a wtedy mamona nie zbawi tych, którzy jej służyli. Dobro jest mniej krzykliwe niż zło, ale nadaje życiu sens.

STACJA VIII: Motywy płaczu

"Nie płaczcie nade mną" (Łk 23,28). W ten sposób najłatwiej jest pokazać, że wrusza nas u innych niedola grzechu. Tymczasem najpierw należałoby przyjrzeć się swojemu postępowaniu. Piotr, gdy dotarła do niego trudna prawda, że zdradził Jezusa, gorzko zapłakał. Jego łzy były płaczem miłości.

Samy płacz nad moją zranioną dumą - wyśnionym image o mnie samym. Płaczę z obawy przed gniewem Bożym. Lecz biada mi, jeśli nie płaczę, gdy zrozumiałem, jak bardzo zranilem Boga i drugiego człowieka. Tylko łzy wylane z miłości służą powstawaniu z upadku. "...same nad sobą płaczcie i nad synami waszymi" (Łk 23,28).

STACJA IX: Zawsze powstawać

Kolejny upadek. W końcu to nic złego, że jestem słabym człowiekiem. Właściwie, po co nam podejmować staranie, przecież z natury jestem grzeszny. W ten właśnie sposób można "zaliczyć" kolejne spowiedzi i wzmawiać sobie, że wszystko jest w porządku. To prawda, że każdy człowiek jest słaby, ale musi podejmować pewien wysiłek, aby stawać się lepszym, choć zawsze pozostanie grzeszny. Najważniejszy jest podejmowany trud, a nie rezultaty. Każdy grzech "rani" Boga i drugiego człowieka. Jak możesz mieć tego świadomość i stać z założonymi rękami? Święci nie byli ideałami. Potrafili jednak co dzień na nowo powstawać i podejmować ogromny wysiłek czynienia świata lepszym.

STACJA X: Ochłapy miłości

Wielu jest wśród nas ludzi spragnionych miłości. Współczesny człowiek znalazł na to "lekarstwo". Kolejni ludzie zaczynają wierzyć, że pisma, filmy, rozmowy czy inne doznania o treści erotycznej zaspokoją ich głód miłości. Jak niegdyś Jezusa, tak dziś możemy i kobiety pozbawia się godności ludzkiej, by zapewnić "niekochanym" tanią rozrywkę. W ten sposób krąg poronionych powiększa się systematycznie.

STACJA XI: Sens cierpienia

Cierpienie - słowo, które paraliżuje każdego człowieka. Wiem, że coś takiego istnieje, ale najlepiej, gdy nie dotyczy mnie osobiście. Gdy przychodzi mi czas próby, buntuję się i ciągle pytam: "dlaczego ja?". Często w ten właśnie sposób odchodzę od Boga, który mnie nie ustrzegł.

Jezus pokazał, że życie jest przepełnione cierpieniem, lecz ma niepowtarzalny sens, gdyż prowadzi do Boga. Gdy zaakceptujemy je, On daje łaskę do przetrwania próby. Nie uciekaj od krzyża, to przecież droga, którą wskazał Chrystus. Skoro cierpisz, to na pewno potrzebujesz tego do zbawienia. Nie marnuj łaski Boga. On przecież ciągle powtarza: "Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali" (2 Kor 12,9).

STACJA XII: Samotność krzyża

Umarł samotny, niechciany człowiek. Został żal i pustka.

Boimy się samotności. Nie mieć nikogo, samotnie spędzać każdy dzień - to przerażająca perspektywa. Świat jest pełen ludzi samotnych. Nowocześni mieszkańcy ziemi, a jednocześnie bardzo nieszczęśliwi i wewnętrznie wypaleni.

Chrystus nie zostawia nikogo samego. Chce być moim Przyjacielem. Rozumie mnie, bo sam przeszedł przez cierpienie w samotności. To niełatwa droga, ale prowadzi do szczęścia. Życie ma sens i warto czynić dobrze. Jezus daje ci zbawienia kochanej osoby. "Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie" (Rz 14,7).

STACJA XIII: Psychologia bólu

Umarł bardzo bliski ci człowiek. To nie może być prawda. A jednak stajesz wobec faktu dokonanego i nie potrafisz zebrać myśli. Totalny chaos i pustka.

Rozpacz, bunt. To swoista psychologia bólu. Zraniony odejściem kogoś bliskiego, zamykam się na Boga. Przecież to Jego wina!

Ciemności rozpacz mogą zniszczyć człowieka, który pozostał na ziemi. Tylko, gdy zrozumie, że to koniec, może w pokoju pogodzić się ze stratą i zrobić wszystko dla zbawienia kochanej osoby. "Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie" (Rz 14,7).

STACJA XIV: Cichość grobu

Cichość grobu jest trudna do zniesienia. Tyle pytań kłębi się w umyśle. Jest to jednak specyficzna cisza, która zwiastuje zmartwychwstanie. Śmierć Jezusa nie miałaby sensu, gdyby nie wydarzenia poranka trzeciego dnia.

Każde odejście od krętek konfesonau jest zmartwychwstaniem do nowego życia, dokonującym się w cichej relacji pomiędzy mną a Bogiem.

Dlaczego nie pamiętam, że Jezus pokonał śmierć i zatrzymuję się w perspektywie grzechu?. Jeśli nie potrafię cieszyć się każdym, choćby bardzo trudnym dla mnie dniem, to zmartwychwstanie Jezusa jest dla mnie tylko fragmentem Pisma Świętego. Życie na ziemi, nie miało sensu, gdyby nie było nieba. "Gdyby wiara wasza była jak ziarno gorczycy" (Łk 17,6).

Trzy dni później dokonało się najważniejsze wydarzenie w historii świata - On zmartwychwstał. Jezus pokonał śmierć i ludzki grzech, przez co udowodnił, że był tym, za Kogo się podawał - "Bogiem z nami".

Jezus żyje i pragnie być powierzył Mu swoje życie, aby mógł je przemienić na swój sposób i sprawić, by było pełne i owocne. Możesz zaprosić Go do swego życia słowami następującej modlitwy:

Panie Jezu, dziękuję Ci, że oddałeś swe życie za mnie.

Przepraszam, że nie zawsze żyłem zgodnie ze słowami Twojej Ewangelii.

Dziękuję Ci, ponieważ przez swą śmierć darowałeś moje grzechy, a przez swoje zmartwychwstanie dajesz mi nowe życie.

Przyjdź i zajmij pierwsze miejsce w moim życiu.

Zeslij na mnie swojego Ducha, abym stał się taką osobą, jaką chcesz, abym był.

Dziękuję Ci, Panie Jezu, że wysłuchujesz mojej modlitwy z miłością i miłosierdziem. Amen

Iwona Krzykała

Przedruk z RYCERZA NIEPOKALANEJ

Godziny Mszy Świętych i nabożeństw w poszczególnych parafiach naszej gminy

Parafia p.w. Wniebowzięcia NMP w Trąbkach Wielkich

Msze Święte w niedzielę 7.00 ; 8.30 ; 11.00 ; 18.00
w tygodniu o godzinie 18.00,
Adoracja Najświętszego Sakramentu w soboty od 15.00
w Wielki Czwartek 18.00
w Wielki Piątek 18.00
w Wielką Sobotę o 22.00
w Wielką Niedzielę 8.30 ; 11.00 ; 18.00
Ks. Edward Szymański gorąco zaprasza

Parafia p.w. Przemienienia Pańskiego w Sobowidzu

Msze Święte w niedzielę o godzinie 8.00 ; 11.00
w tygodniu o godzinie 18.00
w Wielki Czwartek 18.00
w Wielki Piątek 19.00
w Wielką Sobotę o 23.00
Ks. Marian Krzywdą serdecznie zaprasza.

Parafia Świętego Bartłomieja w Mierzyszynie

Msze Święte w niedzielę o godzinie 7.30 ; 9.15 ; 11.00 w
tygodniu poniedziałek, wtorek, piątek i sobotę o godzinie
18.00 w środy i czwartki o godzinie 7.00.
w Wielki Czwartek 18.00
w Wielki Piątek 18.00
w Wielką Sobotę o 18.00
Ks. Gerard Borys zaprasza serdecznie

Parafia Świętego Józefa Robotnika w Postołowie

Msze Święte w niedzielę w Postołowie o godzinie 7.30 ;
11.00; w Suchej Hucie o godzinie 9.30 ; w Pawłowie o
godzinie 13.00 w tygodniu we wtorek o godzinie 8.00 w
pozostałe dni o godzinie 18.00
w Wielki Czwartek 18.00
w Wielki Piątek 17.00
w Wielką Sobotę o 22.00
w Wielką Niedzielę - Msza Rezurekcyjna o godzinie 6.00
Ks. Kazimierz Glama serdecznie zaprasza

Parafia Świętego Jakuba w Kłodawie

Msze Święte w niedzielę w Kłodawie o godzinie 8.00 ; 11.00
w Jagatowie o godzinie 9.30 w tygodniu o godzinie 18.00
w Wielki Czwartek 18.00
w Wielki Piątek 18.00
w Wielką Sobotę o 18.30
w Wielką Niedzielę - Msza Rezurekcyjna o godzinie 6.00
Ks. Bronisław Chudy serdecznie zaprasza

Święta Wielkanocne Zmartwychwstania Pańskiego są szczególną chwilą w naszym życiu aby zastanowić się nad sobą nad swoją wiarą, nad swoim postępowaniem, oraz nad tym czy droga naszego życia jest właściwa. Po głębokiej refleksji powinniśmy ocenić się aby mieć pewność, czy każdy przeżyty dzień zbliża a nie oddala nas od Boga.

Więści Sportowe

GOKSiR - Hala Sportowa
GZ LZS Trąbki Wielkie

Gminna Liga Halowej Piłki Nożnej TRĄBKI WIELKIE 2001

W niedzielę 18 marca br. odbyła się ostatnia kolejka Gminnej Halowej Ligi w Piłce Nożnej. W rozgrywkach tej ligi uczestniczyły zespoły seniorskie zarówno w naszej gminie jak i cztery drużyny z gmin ościennych. W sumie w lidze występowało 16 drużyn, które zostały drogą losowania podzielone na dwie grupy. W grupie I znalazły się zespoły: LZS "SOKÓŁ" Elganowo, LZS "ORZEL I" Trąbki Wielkie, GERAPPA Pszczółki, GIM Przywidz, LZS "SZKUNER" Kleszczewo, LZS "BŁĘKITNI" Sobowidz, LZS "PIAST" Domachowo i LZS Krzywe Koło. Grupa II to: OLDBOY'S TIM, LZS "ORZEL II", JR TOM Kolbudy, OMEGA Sobowidz, LZS "UNIA" Kłodawa, RS Rościszewo i LZS "Warcz". Liga ta choć nie na najwyższym poziomie, przybyłym kibicom na naszą halę dawała wiele wrażeń i wzbudzała emocje. Każde derby miejscowych "orłów" z drużynami ościennymi gromadziły tylu kibiców, że brakowało miejsc na nowo zakupionych dwóch segmentach trybun. Szczególną sympatiom kibice obdarowali drużynę z Warcza, która po dość wysokich porażkach nie załamała się i do końca uczestniczyła w rozgrywkach. Brawa dla nich. W przyszłym roku będzie już łatwiej i dużo lepiej, co było już widać w ostatnim meczu gdzie drużyna z Warcza walcząca o 15 miejsce w Lidze pokonała LZS "PIAST" Domachowo 5:4. W pierwszym półfinałowym meczu miejscowa drużyna Orłów I zmierzyła się z drużyną JR TOM z Kolbud. Po dość zaciętym meczu "orły" uległy 2:4. W drugim półfinale GERAPPA Pszczółki przegrała z drużyną, która od początku rozgrywek prowadziła w swojej grupie "orłem II" 1:12. Po tym pojedynku w drużynie z Pszczółek można było zauważyć zdenerwowanie i pewną niepewność w swoich poczynaniach, co wykorzystali zawodnicy "orła I" pokonując rywala w walce o trzecie miejsce 7:6. Przed finałowym spotkaniem "miejscowych" z JR TOM Kolbudy wśród działaczy z Trąbek Wielkich zauważalne było zdenerwowanie. Prezes LZS-u Romuald Dunst nerwowo ścisnął w rękę czapkę i spalił chyba ze dwa papierosy jeden po drugim. Jednak drużyna składająca się z doświadczonych i ogranych zawodników "ORLA" nie pozwoliła na duży swobody drużynie prowadzonej przez działacza sportowego z Kolbud Jerzego Romanowskiego i wygrała 8:4 uspokajając swojego prezesa. Zwycięska drużyna prowadzona przez trenera - Tomasza Kempę występowała w składzie: bramkarz - Daniel Radziszewski, Adam Dunst, Grzegorz Czajkowski, Łukasz Balcer, Maciej Gemborys, Jacek Cuch - nowy zawodnik "ORLA" pozyskany z POLONI Gdańskiej, Piotr Lipiński, Marek Szostek.

Ceremonii wręczenia pucharów, dyplomów i nagród rzeczowych dokonał Wójt Gminy Błajej Konkol. Miłym akcentem na zakończenie było wręczenie dla zwycięskiej drużyny 12-tu sportowych kurtek ufundowanych przez właścicieli firmy "GJM" Państwo Grażyna i Jacka Marek z Przywidza. Najlepszym bramkarzem ligi został Daniel Radziszewski z Trąbek Wielkich, najwięcej strzelonych bramek w sumie 40 wystrzelał zawodnik również z Trąbek Wielkich Łukasz Balcer. Słowa uznania i niejednokrotnie podziwu oraz gromkie brawa należą się drużynie "OLDBOY'S - TEAM", składającą się z byłych zawodników naszych gminnych drużyn, która zajęła w końcowej klasyfikacji ligi 6 pozycję. Zawodnicy ci wielokrotnie zadziwiali sprytem i kondycją, doprowadzając do kompleksów dużo młodszych kolegów z innych drużyn. W składzie tej drużyny wystąpili: Marcin Masa, Henryk Kinder, Wiesław Marczyk, Czesław Dończyk, Piotr Lewańczyk, Zdzisław Zblewski, Jerzy Ptach, Piotr Pelowski, Bogdan Kowalezyk, Józef Surma, Andrzej Dończyk.



Zwycięska drużyna ORLA II prezentuje się w kurtkach ufundowanych przez sponsora firmę GJM z Przywidza

Państwo Grażyna i Jacek Marek wręczają kapitanowi Adamowi Dunst sportowe kurтки



III drużyna ligi ORZEL I Trąbki Wielkie

Młodzi zawodnicy JR TOM Kolbudy wraz ze swym opiekunem Jerzym Romanowskim



Kapitan drużyny "ORLA" Adam Dunst odbiera puchar za zwycięstwo w lidze od wójta gminy Błazeja Konkol

Państwo Grażyna i Jacek Marek sponsorują sport w gminie Przywidz.



Puchar FEAR -PLAY otrzymała drużyna z Warcza, która wraz z Panią sołtys Krystyną Gwóźdź nie bacząc na wysokie porażki walczyła do samego końca Ligi. Dzięki dużemu zaangażowaniu Pani Krystyny drużyna z Warcza ma swoje boisko do piłki nożnej.

Pokaz JUDO

Po raz pierwszy przed tak dużą zgromadzoną publicznością na hali sportowej zaprezentowali się młodzi Judoocy z sekcji JUDO istniejącej przy Hali Sportowej w Trąbkach Wielkich. Było to dla nich duże przeżycie bo widzami na trybunach byli ich starsi i młodzi koledzy ze szkół naszej gminy. Pokaz poprowadził trener - opiekun z klubu GKS "Wybrzeże" Gdańsk pan Tomasz Tybuś. Występy naszych młodych Judoaków zostały nagrodzone wielkimi brawami.

Przypominamy, że cały czas trwa nabór do sekcji JUDO. Chętnych zapraszamy w każdy wtorek i czwartek na godzinę 16.30. Zajęcia odbywają się na malej sali w hali sportowej w Trąbkach Wielkich.



XXIV Mistrzostwa Gminy Trąbki Wielkie w Tenisie Stołowym

18 marca 2001 roku w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Sobowidzu zakończono cykl turniej Grand Prix o Mistrzostwo Gminy Trąbki Wielkie w tenisie stołowym na 2001 rok. W mistrzostwach wzięło udział 82 zawodników-czek reprezentujących osiem sołectw. W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężali : dziewczęta 1. Leszczyńska Michalina 2. Elmanowska Martyna (obie Sobowidz) 3. Stawarek Alicja - Rościszewo ; chłopcy 1. Laskowski Michał - Sobowidz 2. Ptach Robert - Czerniewo 3. Elmanowski Michał - Sobowidz ; młodzieźki 1. Mazurek Agnieszka - Sobowidz 2. Ptach Aleksandra - Czerniewo 3. Stawarek Dorota - Rościszewo ; młodzieźcy 1. Drewniak Adam - Rościszewo 2. Elmanowski Łukasz - Sobowidz 3. Cieszyński Adam - Czerniewo ; juniorki 1. Pettko Agnieszka 2. Witoi Agnieszka 3. Błaszczyk Anna (wszystkie Sobowidz) ; juniorzy 1. Klein Adam - Rościszewo 2. Jaszewski Piotr - Elganowo 3. Wicki Wojciech - Czerniewo ; seniorki 1. Elmanowska Barbara - Sobowidz 2. Burzyńska Justyna - Gołębiewo Wielkie 3. Walkusz Dorota - Warcz ; seniorzy 1. Tomczak Sławomir - Sobowidz 2. Pydo Sebastian - Elganowo 3. Laskowski Roman - Sobowidz ; oldwomen 1. Leszczyńska Urszula 2. Idem Teresa (obie Sobowidz) 3. Pydo Irena - Elganowo ; oldboy 1. Ptach Jerzy - Czerniewo 2. Miszk Krzysztof - Rościszewo 3. Walkusz Andrzej - Warcz ; weteranki 1. Witoi Bożena - Sobowidz ; weterani 1. Mazurek Władysław - Sobowidz 2. Sebza Czesław - Czerniewo 3. Kempa Wiesław - Trąbki Wielkie. Drużynowo zwyciężył Sobowidz wyrzadzając reprezentację Rościszewa i

VIII Mistrzostwa Gminy Trąbki Wielkie w warcabach 100 - polowych

1 kwietnia 2001 w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Trąbkach Wielkich odbył się III i zarazem ostatni turniej Grand Prix o Mistrzostwo Gminy Trąbki Wielkie w warcabach 100 - polowych. Ogółem w mistrzostwach roku 2001 wystartowało 45 zawodników - czek podzielonych na 4 kategorie wiekowe. W punktacji drużynowej sklasyfikowano 10 sołectw. W poszczególnych kategoriach najlepsi okazali się : dziewczęta 1. Wrocławska Małgorzata - Łaguszewo 2. Ptach Sylwia - Czerniewo 3. Bugaj Monika - Trąbki Wielkie ; chłopcy 1. Wroński Sławomir - Czerniewo 2. Żeligowski Paweł - Trąbki Wielkie 3. Keler Jacek - Elganowo ; młodzieźki 1. Wójtowicz Lilianna - Kleszczewo 2. Ptach Aleksandra - Czerniewo 3. Niedźwiecka Sandra - Trąbki Wielkie ; młodzieźcy 1. Wrocławski Dariusz - Łaguszewo 2. Burzyński Dariusz - Gołębiewo Wielkie 3. Surma Wojciech - Elganowo ; juniorki 1. Lataszewicz Helena - Trąbki Małe 2. Senger Monika - Elganowo ; juniorzy 1. Kosikowski Sebastian 2. Kosikowski Dariusz 3. Wroński Arkadiusz - wszyscy Czerniewo ; seniorki 1. Kosikowska Urszula - Czerniewo 2. Pydo Irena 3. Senger Renata - obie Elganowo ; seniorzy 1. Kornath Marcin - Kłodawa 2. Kusaj Stanisław - Elganowo 3. Kosikowski Wiesław - Czerniewo. W punktacji sołectw bezkonkurencyjne okazało się Czerniewo. Drugie miejsce wywalczyło Elganowo, na trzeciej pozycji uplasowało się Kleszczewo. Finał rozgrywek warcabowych przeprowadził wielokrotny mistrz Polski osób niepełnosprawnych w warcabach - mieszkaniec Sopotu - Pan Andrzej Jeszke. Mistrz wyraził swój podziw dla poziomu Mistrzostw Gminy. Najlepszych zawodników zachęcał do rozwijania swoich umiejętności poprzez udział w turniejach wojewódzkich i krajowych. Na zakończenie mistrzostw czołowa dwunastka naszych reprezentantów ze wszystkich kategorii wiekowych zagrała symulanta z Andrzejem Jeszke. Nasz gość zwyciężał dziesięciokrotnie ulegając jedynie Marcinowi Kornathowi i Wiesławowi Kosikowskiemu.

Brak gościnności ? Nasi najlepsi !!!

Nie pozostawili złudzeń swoim przeciwnikom nasi reprezentanci podczas I Mistrzostw Powiatu Gdańskiego w warcabach 100 - polowych. Nasza ekipa bezapelacyjnie zwyciężyła we wszystkich kategoriach wiekowych pozostawiając w pokonanym polu zawodników z Pszczółek i Przywidza. Mistrzami Powiatu na 2001 rok zostali : Czerniewska Natali - dziewczęta ; Kosikowski Dariusz - chłopcy ; Wójtowicz Lilianna - młodzieźki ; Wrocławski Dariusz - młodzieźcy ; Senger Monika - juniorki ; Kornath Marcin - juniorzy ; Kosikowska Urszula - seniorki ; Kosikowski Wiesław - seniorzy. Ponadto naszą gminę, która rzecz jasna odniosła sukces drużynowy reprezentowali : Ptach Sylwia, Ptach Aleksandra, Wroński Sławomir, Burzyński Dariusz, Senger Monika, Pydo Irena, Kosikowski Sebastian oraz Kusaj Stanisław. Cafej ekipie w imieniu mieszkańców gminy serdecznie dziękujemy.

Z boisk piłkarskich

Udanie rozpoczęli rundę rewanżową piłkarze "Orla" Trąbki Wielkie. Występujący w Pomorskiej V lidze podopieczni trenera Tomasz Kempy w inauguracyjnym rundę wiosenną występie pokonali lidera rozgrywek KS "Kaszuby" Połchowo w stosunku 4 : 3. Sam początek meczu nie zapowiadał się tak optymistycznie. Po dwudziestu minutach nasi piłkarze przegrywali 0 : 2 a stroną dominującą była drużyna przyjezdna. Do walki poderwał zespół swymi udanymi akcjami Adam Sutkowski, który dołączył do zespołu z Trąbek Wlk. w przerwie zimowej. Po kolejnym zamieszaniu w polu karnym piłkarzy z Połchowa popisał się największym sprytem i umieścił piłkę w bramce gości. Do wyrównania doprowadził niezawodny w obecnym sezonie Adam Dunst. Jeszcze przed przerwą piłkarzom Kaszub udało się objąć prowadzenie. Nie zniechęciło to jednak miejscowych, którzy po przerwie rozegrali kapitalne spotkanie strzelając dwie bramki, jednocześnie udanie rewanżując się za przegrany mecz jesienią. Strzelcami 3 i 4 bramki dla naszego zespołu byli : Piotr Lipiński (3 : 3) oraz Jacek Cuch (4 : 3) z rzutu karnego.

W swym drugim występie przyszło zmierzyć się piłkarzom "Orla" z zajmującym drugie miejsce w tabeli - FC Sopot. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym. Najbliższe strzelenia zwycięskiego gola dla naszego zespołu był Rafał Ogórek, który w 2 minucie meczu po pięknej indywidualnej akcji znalazł się sam przed bramkarzem gospodarzy ale nie potrafił wykorzystać stworzonej sytuacji.

Bardziej udany okazał się następny wyjazd piłkarzy z Trąbek Wielkich. W meczu z zawsze groźną Ceramiką Lubian, Orzeł po dwóch bramkach Łukasz Balcera i jednym trafieniu Adam Dunsta odniósł przekonujące zwycięstwo 3:1. Teraz przed piłkarzami kolejne mecze. Miejmy nadzieje, że uzyskiwane wyniki będą równie dobre jak w dotychczas rozegranych zawodach. Kibice liczą na dalszy awans w tabeli. Po trzech pierwszych meczach zespół trąbkowski plasuje się na piątym miejscu w swojej grupie z realnymi szansami na poprawienie zajmowanej lokaty.

W klasie A nadal nie wiedzcie się piłkarzom Sokola Elganowo. Na inaugurację rundy wiosennej ulegli oni na wyjeździe Wiśle Steblewo 1:3. Jak zapewniają działacze klubu z Elganowa styl gry jaki zaprezentowali nasi piłkarze był zadowolający, zabrakło jednak tak potrzebnych punktów. Na 10 kolejek przed zakończeniem rozgrywek Sokół zajmuje ostatnie miejsce w tabeli tracąc do wyprzedzającej ich Osieczanki Osice 5 punktów.

B - klasowe zespoły Błękitnych Sobowidz i Unii Kłodawa w pierwszych spotkaniach o punkty w XXI wieku odniosły zasłużone zwycięstwa. W Sobowidzu kibice mieli okazję zobaczyć 4 bramki, z czego trzy w wykonaniu swoich ulubieńców. Tylko raz do siatki gospodarzy trafili piłkarze "Wisły" Długie Pole. Unia w dalszym ciągu kolekcjonuje zwycięstwa. Tym razem 2 : 0 pokonała na wyjeździe zespół GTS Rotmanka..

Co ? Gdzie ? Kiedy ?

7-8.04.2001 - godz. 10.00 - sala widowiskowa GOKSiR - III Turniej Grand Prix Gminy Trąbki Wielkie w szachach.

Turniej otwarty dla mieszkańców gminy Trąbki Wielkie. Wpisowe do zawodów : 1 zł - dzieci szkół podstawowych i gimnazjów, pozostali uczestnicy - 2 zł

29.04.2001 - godz. 10.00 - sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Sobowidzu - I Rodzinny Turniej Tenisa Stołowego.

Startują drużyny składające się z dwóch członków rodziny. Organizatorzy zapraszają rodziców z dziećmi, rodzeństwa, dziadków z wnukami. Wpisowe do turnieju wynosi 5 zł od drużyny. Zawody wyłącznie dla rodzin z terenu gminy Trąbki Wielkie.

01.05.2001 - godz. 15.00 - boiska w Kleszczewie, Czerniewie, Sobowidzu i Trąbkach Wielkich - Eliminacje Mistrzostw Gminy Trąbki Wielkie w piłce nożnej drużyn 11 - osobowych

03.05.2001 - godz. 12.00 - Stadion GOKSiR - Finały Mistrzostw Gminy Trąbki Wielkie w piłce nożnej 11 - osobowej

05.05.2001 - godz. 10.00 - Sala widowiskowa GOKSiR - Mistrzostwa Powiatu Gdańskiego w szachach.

Startują reprezentacje gmin : Cedry Wielkie, Kolbudy, Pruszcz Gd., Przywidz, Pszczółki, Suchy Dąb, Trąbki Wielkie oraz miasta Pruszcz Gd.

Ściąga kibica piłki nożnej

Pomorska Klasa Okręgowa - Grupa I

07.04.2001 - godz. 16.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - Celtic Reda
11.04.2001 - godz. 17.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - MRKS Gdańsk
21.04.2001 - godz. 16.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - Handel Puck
02.05.2001 - godz. 16.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - Olimpia Osowa
19.05.2001 - godz. 17.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - Sporting Leżno
02.06.2001 - godz. 17.00 - Orzeł Trąbki Wielkie - Motława Suchy Dąb
Wszystkie w/w mecze rozegrane zostaną na Stadionie GOKSiR w Trąbkach Wielkich.

Pomorska Klasa A - grupa I

08.04.2001 - godz. 14.00 - Sokół Elganowo - Champion Gdańsk
11.04.2001 - godz. 17.00 - Sokół Elganowo - Nordcoop Gdańsk
29.04.2001 - godz. 14.00 - Sokół Elganowo - TS Ujeścisko
13.05.2001 - godz. 14.00 - Sokół Elganowo - Casablanka Sobieszewo
27.05.2001 - godz. 14.00 - Sokół Elganowo - Fosfory Wiślina
Wszystkie w/w mecze rozegrane zostaną na boisku sportowym w Czerniewie.

Pomorska Klasa Juniorów - rocznik 1987

07.04.2001 - godz. 12.00 - GOKSiR Trąbki Wlk. - KOP - 97 Kwidzyń
21.04.2001 - godz. 12.00 - GOKSiR Trąbki Wlk. - Zulaży Nowy Dwór Gd
06.05.2001 - godz. 15.00 - GOKSiR Trąbki Wlk. - Cedraki Cedry Małe
19.05.2001 - godz. 12.00 - GOKSiR Trąbki Wlk. - Wietcisa Skarszewy
27.05.2001 - godz. 15.00 - GOKSiR Trąbki Wlk. - Jantar Pruszcz Gd.
Wszystkie w/w mecze rozegrane zostaną na Stadionie GOKSiR w Trąbkach Wielkich.

HALA SPORTOWA

W niedzielę 22.04.2001 roku o godzinie 13.00 na hali sportowej w Trąbkach Wielkich rozpocznie swoje rozgrywki "Rekreacyjna Halowa Liga Piłki Nożnej". Do ligi tej zgłosiło się 6 drużyn. Są to Zakład ENERGA z Sopotu, Zakład ENERGA z Gdańska, Zakład Mleczarski MAĆKOWY, Zakład CEZAM z Pruszcza, Drużyna Pana Henryka Kindra z Gdańska oraz drużyna mieszana z Czerniewa i Trąbek Wielkich pod kierownictwem Panów Kowalczyka i Meggera. Zawodnicy grający w poszczególnych drużynach nie mogą być czynnymi zawodnikami uczestniczącymi w rozgrywkach organizowanych przez PZPN Gdańsk. Wpisowe do ligi wynosi 300,00 złotych. Zainteresowanych w/w ligą zapraszamy jeszcze do zapisów.

Kontakt:

Hala Sportowa tel. 683-70-27

Andrzej Gralla

JUBILEUSZE

W dniu 27 marca 2001 roku obchodził swoje 97 urodziny najstarszy mieszkaniec gminy Trąbki Wielkie Pan **Alojzy Burak** zam. Sobowidz, z tej okazji jubilat odwiedził w miejscu zamieszkania Wójt Gminy Trąbki Wielkie **Błażej Konkol**, Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Krystyna Roda** oraz pracownik socjalny **GOPS Grażyna Wysiecka**. Jubilat została obdarowany kwiatami i upominkiem. Pan Alojzy wychował troje dzieci, doczekał się 7 wnuków.



W dniu 26 marca 2001 roku

obchodziła swoje 92 urodziny Pani **Cholewińska Bronisława** zam. Zła Wieś, jubilatkę w miejscu zamieszkania odwiedził Przewodniczący Rady Gminy Trąbki Wielkie **Czesław Makowski**, Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Krystyna Roda** oraz pracownik socjalny **Grażyna Wysiecka**. Jubilatka otrzymała kwiaty i upominek wraz z życzeniami wszelkiej pomyślności, zdrowia na nadchodzące lata. Pani **Bronisława** wychowała 4 dzieci, doczekała się 10 wnuków i 20 prawnuków.

W komunistycznych więzieniach

część II



W poprzednim numerze Hejnalu opisałem 14 sposobów, jakimi służy więzienne staraty się złamać osadzonych więźniów. Czasami możemy się zastanawiać, czy było to w ogóle możliwe. Okazuje się, że każdy z opisanych przeze mnie sposobów jest udokumentowany poprzez relacje więźniów. Mimo wszystko czasami pytamy samych siebie: Czy to wszystko było możliwe? Opiszę teraz następne metody, jakimi posługiwały się komunistyczne aparaty przemocy. Oto sposoby łamania więźniów:

15. Boks zaraz po przekroczeniu więziennego progu pakuje się człowieka do skrzynki. Skrzynka taka czasem zaopatrzona jest w lampę i krzesło, niekiedy jest oświetlona, a niekiedy ciemna. Czasem jest tak mała, że człowiek może tylko stać. Trzyma się więźnia w takich warunkach kilka godzin lub całą dobę. Aresztantowi wydaje się, że został tam zamurowany na całą wieczność.

16. Taboret to wyjątkowo okrutny sposób. Sadza się osobę na taborecie tak, aby nie mogła ani się oprzeć, ani zasnąć. Czasami na 6 dni i nocy. Więźniowie mówili: „spróbujcie tak posiedzieć chociaż 6 godzin”. W niektórych więzieniach wymyślono inny wariant tej tortury. Sadza się ofiarę na wysokim stołku, tak aby nogi nie dosięgały podłogi. Wystarczy od kilku do kilkunastu godzin takiego siedzenia, ból spuchniętych nóg jest nie do wytrzymania.

17. Jama do głębokiej jamy w ziemi o wymiarach 3x2 metry wprowadza się aresztanta. Jest to jego cela na kilka dni i nocy. Spędzony czas pod gołym niebem w czasie deszczu robi swoje. Trzysta gramów czarnego chleba podaje się na sznurku. Czasami aresztant otrzymuje łopatę i ma kopać grób o określonych wymiarach. Kiedy jama jest głęboka na około 1 metr, nakazuje się przerwać pracę. Więzień siada na dnie jamy, z daleka miejsce to wygląda jak zwykłe pole, które pilnuje kilku wartowników. Racja żywnościowa wynosi 100 gram chleba i kubek wody. Zdarzało się, że na pierwsze przesłuchanie wzywano dopiero po 15 dniach przebywania w takich warunkach.

18. Pozycja na kolanach badany ma paść na kolana tak, aby nie mógł przysiąść na piętach i musi trzymać się prosto. Można tak kazać klęczeć nawet do 48 godzin. Sposób ten działa najlepiej na ludzi zmęczonych, zrezygnowanych. Metody tej nie wytrzymują najczęściej kobiety.

19. Stanie między jednym a drugim przesłuchaniem człowiek musi stać i nie wolno mu się oprzeć o ścianę. Jeśli się upadnie na podłogę, wartownik ma zmusić do stania. Zmęczonemu człowiekowi wystarczy 1 dzień takiej tortury.

20. Bez picia najczęściej przy staniu nie dają się pić nawet przez 5 dni i nocy. Okazywało się, że była to bardzo skuteczna metoda łamania ludzi.

21. Bezsenność komunistyczni kaci twierdzili, że sposób ten był niedoceniany w średniowieczu. Brak snu, stanie, pragnienie, jaskrawe światło, niepewność powodowały, że człowiek traci rozsądek. Brak snu okazuje się potężną torturą, która nie zostawia żadnych widocznych śladów. Nie można się nawet na nią skarżyć, bo przecież śledczy ma zawsze prawo do przesłuchiwania.

22. Ciągłe przesłuchiwanie więźniem nie tylko nie śpi kilka dni, ale jest nieustannie przesłuchiwany przez zmieniających się śledczych.

23. Zapluskwany boks sposób wyjątkowo okrutny. W drewnianej szafie gnieżdżą się setki, a może tysiące pluskwów. Wpycha się tam

aresztanta. Początkowo człowiek walczy z insektami, ale po kilku godzinach słabnie i pozwala bez oporu ssać swoją krew.

24. Karcer więzienna cela w porównaniu z karcerem wydaje się rajem. Pomieszczenia te zazwyczaj nigdy nie są ogrzewane, wystarczy przebywać tam kilka dni.

Czas ten przepłaci się chorobą na całe życie. Niekiedy w karcerze znajduje się lodowata woda po kostki, ale nie ma gdzie usiąść, więzień może tylko stać.

25. Płytką nisza jest to rodzaj betonowej skrzyni, gdzie człowiek nie może ani zgiąć kolana, ani podnieść ręki, ani nawet obrócić głowy. Na czoło natomiast kapie zimna woda. „Spróbujcie chociaż tak posiedzieć 24 godziny” mówili więźniowie.

26. Kaftan bezpieczeństwa wiąże się ofiarę i pozostawia w bezruchu. Można się uwolnić tylko wtedy, kiedy zgadzamy się na zarzuty śledczego.

27. Łamania kręgosłupa metoda stosowana najczęściej w więzieniach radzieckich. Sama groźba takiego potraktowania odbierała więźniowi wolę walki.

28. Wędzidło długi ręcznik wsuwa się między zęby, następnie przetrzcza przez plecy i wiąże nim nogi w kostkach. Jeżeli poleży się tak na brzuchu 2 doby bez wody i jedzenia, to okazuje się, że jest to następna straszna tortura.

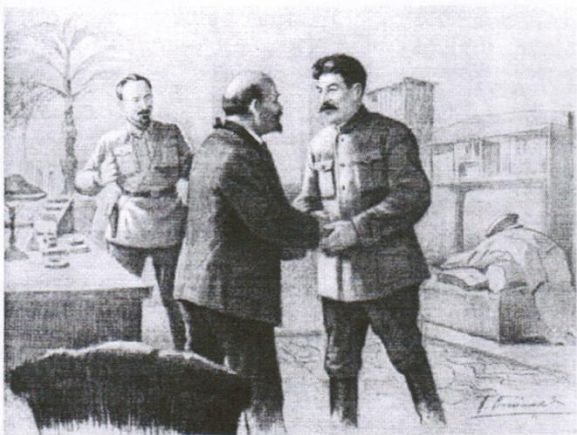
29. Zrywanie paznokci NKWD w Noworosyjsku wymyśliła maszynkę do zaciskania paznokci. Wielu więźniów widziano potem z palcami bez paznokci.

30. Głód najczęściej jest to 300 gramów chleba. Byli więźniowie, których trzymano przez miesiąc dając do jedzenia 100 gramów dziennie, a potem w czasie śledztwa stawia się przed nim dobry obiad: tłusty barszcz, kotlet schabowy, smażone ziemniaki i czerwone wino w karafee. Obok kładzie się bochenek białego chleba krojonego na ukos. Taki chleb, jak twierdzą wszyscy więźniowie, jest bardziej pożywny. Nie zrozumie tego nikt, kto nie siedział miesiąc czasu o czarnym chlebie i wodzie.

31. Bicie nie chcę już dokładnie opisywać tej metody. Historycy rozróżniają 52 różne sposoby bicia. Niekiedy więźniów bito kilkanaście dni pod rząd. Jeden ze skazanych mówił: „Nawet po 30 latach bolały wszystkie kości i głowa”. Bije się tak, aż człowiek zaczyna wyć z bólu. Uderza się w miejsca, gdzie kości są tuż pod skórą. Bije się gumą, pałkami, podłożnymi workami z piaskiem.

Czy trzeba jeszcze dalszego wyliczania? Dalej tych tortur nie będę opisywał. Jeśli mamy wątpliwości czy mogło się to w ogóle zdarzyć, to chciałbym przypomnieć, że w całym dawnym obozie komunistycznym żyją jeszcze miliony ofiar komunistycznego bestialstwa. Dziś tak chętnie wybielamy te czasy, to należy pamiętać, że wielu ludzi przeszło przez piekło komunistycznych więzień i do końca życia zostali okaleczeni fizycznie i psychicznie. Pamiętajmy o nich. Największy zasięg przestępstwa te miały w ZSRR w okresie terroru stalinowskiego

Mariusz Paradecki



“Twórcy systemu komunistycznego
LENIN, STALIN, DZIERŻYŃSKI”

OGŁOSZENIA

RABAT POMORZE s.a.

34
SIEĆ

Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym Klientom
pogodnych i wesołych świąt
życzą właściciele
i personel

Sklepu SIECI 34 w Trąbkach Wielkich
Zapraszamy

Pon. - Sob. 7.00 - 20.00 Niedz. 9.30 - 17.00



FERMA KRÓLIKÓW

Sprzedaż materiału rozrodowego
i tuszek mięsnych
SZCZERBIĘCIN
tel.0607-092-936
KŁODAWA

rasy

tel 682-87-44 - Nowozelandzki Biały
- Wielki Jasny Srebrzysty
- Kalifornijski

SKLEP
TEKSTYLNO - PRZEMYSŁOWY

Anita Ogórek

Trąbki Wielkie ul Gdańska 10

Oferujemy

także sprzedaż na raty

artyk. gospodarstwa domowego
z bezpłatną dostawą do domu

ZAPRASZA

Z okazji świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom sołectwa

Trąbki Wielkie

pogodnych i wesołych świąt

życzą

Sołtys, Rada Sołecka i Radni



Przedsiębiorstwo Handlowo-Ustugowe

ROLSTAL

Z.Z. Preuss
83-034 Trąbki Wielkie
tel.682-23-21

z siedzibą w Pruszezu Gdańskim
ul.Grunwaldzka (na terenie GS-u)

oferuje

wyroby hutnicze tj. wszelkiego rodzaju stal
konstrukcyjną i budowlaną

w szerokim zakresie
oferuje

Trąbki Wielkie ul.Leśna
tel. 683-72-10



UWAGA !!!

Promocja systemów dociepleń budynków.

Metr kwadratowy już od 28 zł /brutto

(styropian FS 15 /8/ FR,

siatka podtynkowa, klej).

Godziny otwarcia

Pn-Pd 8.00 -20.00

Sobota 8.00 -13.00

Współpracujemy z wieloma
znаныmi firmami

SEMI-DOM

tel. 683-72-76

Kleszczewo

Usługi wszelkiego rodzaju

STOLARSKO-CIESIELSKIE

oferuje

MAREK OSOWSKI

Trąbki Wielkie ul.Sportowa
tel. 683-71-89